



Sygn. akt I UK 373/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania Samodzielnego Publicznego Centralnego Szpitala Klinicznego [...] przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o zwrot nienależnie opłaconych składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2015 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 marca 2014 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz Samodzielnego Publicznego Centralnego Szpitala Klinicznego [...] kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 20 września 2012 r. odmówił płatnikowi składek Samodzielnemu Publicznemu Centralnemu Szpitalowi Klinicznemu [...] zwrotu składek na Fundusz Emerytur Pomostowych za lata 2010-2012.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 14 marca 2013 r. zmienił wyżej opisaną decyzję w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych do zwrotu składek na Fundusz Emerytur Pomostowych za lata 2010-2012 w kwocie 39.106,17 zł na rzecz odwołującego się - Samodzielnego Publicznego Centralnego Szpitala Klinicznego [...], a w pkt 2 zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego się kwotę 2.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w szczególności na podstawie akt organu rentowego, wykazu osób zatrudnionych u płatnika za okres od stycznia 2010 r. w niepełnym wymiarze czasu pracy i zestawienia odprowadzonych składek na FEP ustalił, że w latach 2010-2012 płatnik zatrudniał pracowników w niepełnym wymiarze czasu pracy, w szczególnych warunkach i z tego tytułu odprowadził kwotę 39.106,17 zł tytułem składek na Fundusz Emerytur Pomostowych.

Sporna pozostawała między stronami wykładnia przepisów art. 3 ust. 1 i 3, ust. 4 i 5 oraz art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych, albowiem organ rentowy uznawał, iż definicja pracownika w art. 35 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych jest jednoznaczna i nie uzależnia obowiązku opłacenia składek od tego, czy pracownik zatrudniony jest w pełnym, czy w niepełnym wymiarze czasu pracy, a tym samym, że nie można sięgać do definicji zawartej w art. 3 ust. 4 i 5 ustawy.

Sąd Okręgowy, powołując się na art. 35 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych, wskazał, że w przypadku pracownika wykonującego prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w niepełnym wymiarze czasu pracy, prawo do emerytury pomostowej jest wykluczone, a tym samym nie sposób przyjąć, że należy on do kręgu osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na mocy ustawy o emeryturach pomostowych.

Sąd pierwszej instancji podniósł również, że w prawie ubezpieczeń społecznych objęcie z mocy ustawy ubezpieczeniem społecznym wiąże się z obowiązkiem opłacania składki na to ubezpieczenie. Taki obowiązek wprowadziła od dnia 1 stycznia 2010 r. ustawa o emeryturach pomostowych. Ustawodawca nie wskazał jednak *expressis verbis* kręgu osób objętych tym ubezpieczeniem. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie ulega jednak wątpliwości, że ubezpieczenie to obejmuje osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 8 ust. 1, 2a i ust. 6 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, które od dnia wejścia w życie ustawy o emeryturach pomostowych wykonują prace w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze. I choć nie jest oczywiste, czy dla objęcia ubezpieczeniem wymagane jest wykonywanie tych prac w pełnym wymiarze czasu pracy, to z redakcji przepisu określającego jeden z warunków prawa do emerytury pomostowej - art. 4 pkt 6 (po dniu 31 grudnia 2008 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3) i przepisu dotyczącego obowiązku opłacania składek - art. 35 ust. 1 pkt 2 wynika, że oba te przepisy stanowią o pracowniku, który wykonywał prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze lub który wykonuje prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze i w obu przypadkach nie nawiązują do wymiaru czasu pracy, przez odesłanie do art. 3 ust. 4 i 5. Gdyby zatem przyjąć stanowisko przedstawione w zaskarżonej decyzji, należałoby uznać, że niezawarcie w art. 4 pkt 6 wymagania pracy w pełnym wymiarze czasu pracy oznacza, że jednym z warunków koniecznych prawa do emerytury pomostowej jest wykonywanie po dniu 31 grudnia 2008 r. pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, niezależnie od tej okoliczności. Takie stanowisko pozostawałoby jednak w jaskrawej sprzeczności z art. 1 ust. 1 ustawy, wedle którego ustawa określa warunki nabywania i utraty prawa do emerytur i rekompensat przez niektórych „pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze”, a za takich ustawodawca uważa pracowników wykonujących pracę w pełnym wymiarze czasu pracy (art. 3 ust. 4 i 5).

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11 marca 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez organ rentowy od przedstawionego wyżej wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny podzielił i uznał za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Ponadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny rozważył, jako najdalej idący, sformułowany w apelacji zarzut nieważności postępowania, oparty na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. Sąd drugiej instancji przypomniał równocześnie treść tego przepisu oraz treść określającego strony w postępowaniu z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych art. 477¹¹ k.p.c. i stwierdził, że pracownicy odwołującego się, za których opłacał on składki na Fundusz Emerytur Pomostowych w latach 2010-2012, nie posiadali statusu osób zainteresowanych, albowiem nie są oni uprawnieni do emerytur pomostowych. Zatem, sama okoliczność opłacania przez odwołującego się za pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze składki na Fundusz Emerytur Pomostowych nie wpływa w żaden sposób na ich uprawnienia. Dlatego należy przyjąć, że wynik toczącej się sprawy nie wpłynął na prawa i obowiązki tych pracowników.

Przechodząc z kolei do zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 35 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 3 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach pomostowych, Sąd Apelacyjny podkreślił, że w pełni aprobuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 130/11, na które powołał się także Sąd Okręgowy. W związku z tym Sąd drugiej instancji przypomniał jedynie, iż wbrew temu, co wywiódł organ rentowy, całkowite oderwanie obowiązku odprowadzania składek na Fundusz Emerytur Pomostowych od warunków, które muszą spełnić ubezpieczeni, aby uzyskać prawo do emerytury pomostowej, oznaczałoby, że składka na ten Fundusz nie miałaby charakteru składki na ubezpieczenie społeczne, ale stanowiłaby daninę publicznoprawną. Obciążenie nią pracodawców z tego tytułu, że zatrudniają oni pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, wymagałoby więc jednoznacznego uregulowania niepozostawiającego wątpliwości, co do intencji ustawodawcy. Wynikająca z art. 2 Konstytucji RP zasada należytej legislacji nie pozwala na to,

aby na podstawie niejednoznacznych norm prawnych konstruować obowiązki o charakterze fiskalnym (...). Istotą prawa do ubezpieczeń społecznych jest zaś ścisła zależność między podleganiem ubezpieczeniu społecznemu a prawem do świadczenia z tego ubezpieczenia, stąd obowiązek ubezpieczenia nie może dotyczyć osoby, co do której od początku wiadomo, że nigdy świadczenia nie otrzyma. Nie chodzi w tym przypadku o zasadę wzajemności składki i prawa do świadczenia w ubezpieczeniu społecznym, która nie ma charakteru absolutnego, ale o konstrukcyjną cechę stosunku zobowiązaniowego ubezpieczenia społecznego, w którym obie strony są względem siebie zobowiązane.

Organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 marca 2014 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 386 § 2 w związku z art. 378 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie zarzutu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, który nie wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych pracowników odwołującego się, za których dotychczas opłacano składki na Fundusz Emerytur Pomostowych, a tym samym pozbawienia możliwości obrony ich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ k.p.c.), co powinno spowodować uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, zniesieniem postępowania i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto skarżący powołał się na naruszenie prawa materialnego, to jest:

(-) art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych przez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że obowiązek płatnika składek do ustalenia i odprowadzenia składek od przychodów ubezpieczonych wykonujących pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu wskazanej wyżej ustawy uzależniony jest od wykonywania tej pracy w pełnym wymiarze czasu pracy,

(-) art. 3 ust. 4 i art. 3 ust. 5 ustawy o emeryturach pomostowych przez ich zastosowanie, pomimo że art. 35 ust. 1 - 2 wskazanej wyżej ustawy nie wiąże obowiązku opłacania składek na Fundusz Emerytur Pomostowych z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w pełnym wymiarze czasu pracy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz w całości wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 marca 2013 r., i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Zdaniem skarżącego, niewątpliwie spór o podstawę wymiaru składek pomiędzy płatnikiem składek a organem rentowym wpływa na przyszłe uprawnienia ubezpieczonego do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, tak krótkoterminowych, gdyż podstawą wymiaru zasiłku chorobowego jest wynagrodzenie faktycznie wypłacone przez pracodawcę (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2005 r., II UK 20/05, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 222), jak również uprawnień do emerytury (np. zgodnie z art. 25 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Ponadto, w ocenie organu rentowego, konstrukcyjne ukształtowanie składki na fundusz emerytur pomostowych istotnie zbliża ją do daniny publicznoprawnej, przy czym zauważyć należy, że z powyższego nie sposób jeszcze wywieść, iż jest to danina nieodpłatna.

Za zbyt daleko idący uznał także organ rentowy wniosek płynący z uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, zgodnie z którym „Istotą prawa do ubezpieczeń społecznych jest {...} ścisła zależność między podleganiem ubezpieczeniu społecznemu a prawem do świadczenia z tego ubezpieczenia, stąd obowiązek ubezpieczenia nie może dotyczyć osoby, co do której od początku wiadomo, że nigdy świadczenia nie otrzyma”.

Skarżący zauważył również, że w art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych występuje jedynie odesłanie do przepisów art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych, brak jest natomiast odesłania do art. 3 ust. 4 i 5 tej ustawy. Powyższe, zdaniem skarżącego, powinno być interpretowane w ten sposób, że w przepisie tym została zawarta autonomiczna (odrębna w stosunku do tej, która występuje w przepisach art. 3 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach pomostowych) definicja pracownika wykonującego prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, która swym zasięgiem obejmuje

zarówno wykonywanie tego rodzaju prac w pełnym, jak i niepełnym wymiarze czasu pracy. Definicja ta stosowana jest jedynie na potrzeby dookreślenia kręgu podmiotowego osób, za które winna być odprowadzana składka na FEP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego jest oparta na obu podstawach zaskarżenia (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Dlatego też Sąd Najwyższy uznaje za niezbędne odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia przepisów postępowania (art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c.), zwłaszcza że jest on związany z nieuwzględnieniem przez Sąd Apelacyjny apelacyjnego zarzutu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, który nie wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych pracowników odwołującego się, za których dotychczas opłacano składki na Fundusz Emerytur Pomostowych, co zdaniem skarżącego, pozbawiało owych pracowników możliwości obrony ich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ k.p.c.).

Wstępnie Sąd Najwyższy zauważa przy tym, że w postępowaniu kasacyjnym kontroli dokonywanej przez sąd kasacyjny podlega co do zasady przebieg postępowania apelacyjnego oraz wyrok wydany przez sąd drugiej instancji. W myśl art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje bowiem od prawomocnego wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji. Postępowanie przed sądem pierwszej instancji może być natomiast przedmiotem rozważań i ocen Sądu Najwyższego wyjątkowo, i to tylko wtedy, gdy wnoszący skargę kasacyjną sformułuje odpowiednie zarzuty naruszenia przepisów o postępowaniu apelacyjnym, nawiązujące do postępowania pierwszoinstancyjnego.

Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie prawa materialnego (pkt 1) lub przepisów postępowania, jeżeli to ostatnie uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozagę jedynie nieważność postępowania. Granice podstaw kasacyjnych wyznaczone są przez sposób ujęcia przytoczonych w skardze kasacyjnej

przepisów prawa, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi oraz ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Chodzi zatem o wywiedzenie, na czym – zdaniem skarżącego – polega obraza przez sąd drugiej instancji konkretnych przepisów przytoczonych w podstawach kasacyjnych i wykazanie – w przypadku podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. – że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Przytoczone przepisy wskazują, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut nieważności może dotyczyć bezpośrednio tylko postępowania przed sądem drugiej instancji. Skoro Sąd Najwyższy zobowiązany jest do rozważenia z urzędu w ramach granic zaskarżenia nieważności postępowania zachodzącej przed sądem drugiej instancji, przeto skarżący może powoływać się na taką nieważność niezależnie od tego, czy dotyczy ona jego, czy też strony przeciwnej. Ponadto, ponieważ uchybieniem sądu drugiej instancji prowadzącym do nieważności postępowania przed tym sądem ustawodawca nadał tak istotne znaczenie, że są one uwzględniane przez Sąd Najwyższy niezależnie od przytoczenia stosownego zarzutu w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., to należy przyjąć, że przy ich wystąpieniu zbędne jest wykazywanie, iż mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 269/02, z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05, niepublikowane oraz wyrok z dnia 10 stycznia 2006 r., I PK 96/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 326). Inaczej jest z zawartym w skardze kasacyjnej zarzutem nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Co prawda znaczenie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji dla zasadności skargi kasacyjnej należy do zagadnień kontrowersyjnych, jednakże Sąd Najwyższy w obecnym składzie przychylił się do stanowiska, że nieważność postępowania nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi tylko wtedy, gdy miała znaczenie dla wyniku sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNP 1998 nr 5, poz. 81, z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58 oraz z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262). Skoro bowiem skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, przeto wyłączone jest bezpośrednie badanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia przepisów

postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym prowadzących do nieważności postępowania. Kwestia ta może podlegać badaniu i rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jedynie pośrednio, przez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy z art. 398³ § 1 k.p.c. stosownego zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Wobec tego uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę – z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego – nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wtedy, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W rozpoznawanej w niniejszej sprawie skardze kasacyjnej zostało co prawda zawarte stwierdzenie, że naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy zakończonej zaskarżonym wyrokiem, uzupełnione stwierdzeniem skarżącego, że wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, orzeczenie Sądu Okręgowego nakazujące zwrot składek płatnikowi składek, będzie miało wpływ na przyszłe uprawnienia pracowników – ubezpieczonych, jednakże Sąd Najwyższy jest zdania, że stwierdzenie to nie jest trafne.

Zgodnie z art. 477¹¹ § 2 k.p.c. (w brzmieniu relewantnym dla rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku) zainteresowanym jest ten, czyje prawa i obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli osoba taka nie została wezwana do udziału w sprawie przed organem rentowym, sąd wezwie ją do udziału w postępowaniu bądź z urzędu, bądź na jej wniosek lub na wniosek jednej ze stron. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w przepisie tym nie chodzi o zainteresowanego w znaczeniu potocznym, ale o sytuację, w której wynik toczącej się sprawy może dotyczyć bezpośrednio podmiotu, który nie brał udziału w postępowaniu administracyjnymi (por. wyroki z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28 i z dnia 8 lipca 2008 r., I UK 412/07, LEX nr 818580). Jeżeli konkretna osoba posiada status zainteresowanego ze względu na przedmiot określonego postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, wskazujący, że w określonym wypadku została spełniona ustawowa przesłanka prawna polegająca na tym, iż prawa i obowiązki tej osoby „zależą” od rozstrzygnięcia w tej sprawie, to niewezwanie jej przez sąd do udziału w

postępowaniu w charakterze strony (art. 477¹¹ § 1 w związku z art. 477¹¹ § 2 zdanie drugie k.p.c.) powoduje nieważność postępowania polegającą na pozbawieniu możliwości obrony praw - art. 379 pkt 5 w związku z art. 477¹¹ § 1 k.p.c. (por. wyrok z dnia 3 października 1996 r., II URN 36/96, OSNAPiUS 1997 nr 9, poz. 156 oraz uchwałę z dnia 29 lipca 1998 r., III ZP 20/98, OSNAPiUS 1998 nr 23, poz. 690). Dla oceny zarzucanej przez skarżącego nieważności postępowania konieczne jest zatem rozważenie wpływu decyzji organu rentowego odmawiającej płatnikowi zwrotu składek na fundusz emerytur pomostowych oraz rozstrzygnięć sądów w sprawie, której przedmiotem jest prawidłowość takiej decyzji na sytuację prawną pracowników, których dotyczy spór.

W wyroku z dnia 6 stycznia 2009 r., I UK 157/08, Sąd Najwyższy podkreślił, że pracownik jest stroną postępowania w sprawie z odwołania pracodawcy (płatnika) od decyzji organu rentowego korygującej podstawę wymiaru składek ustalaną od wynagrodzenia pracownika (art. 477¹¹ k.p.c.). Zaniechanie wezwania go do udziału w sprawie powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Równocześnie w uzasadnieniu tego orzeczenia zauważono, że składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, zdrowotne, finansują w części lub w całości pracownicy jako ubezpieczeni ze swojego wynagrodzenia. Decyzja zmieniająca podstawę wymiaru składek i orzeczenia sądowe uznające ją za prawidłową dotyczą więc bezpośrednio interesu pracowników. W sprawie miał więc zastosowanie przepis art. 477¹¹ k.p.c., zgodnie z którym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stronami są ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany (§ 1). Od rozstrzygnięcia odwołania i spornej kwestii materialnoprawnej zależność będzie podstawa wymiaru składek wpływająca na wynagrodzenie pracownika. Skoro pracownik jest stroną postępowania, to wszyscy, których decyzja dotyczy, winni być wezwani do udziału w sprawie.

W uchwale z dnia 6 września 2006 r., III UZP 4/05 (OSNP 2007 nr 3-4, poz. 51), Sąd Najwyższy, odwołując się do okoliczności faktycznych sprawy, w której uchwała ta została podjęta, zauważył z kolei, że w razie wniesienia przez będącego płatnikiem składek pracodawcę odwołania od decyzji odmawiającej zwrotu składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne opłaconych od nauczycielskich dodatków

mieszkaniowych, nauczyciel, który takiej decyzji nie zamierza kwestionować w sądowym postępowaniu odwoławczym, będzie zainteresowanym podmiotem tego postępowania jako ten, czyje prawa i obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie takiej sprawy wpływa bowiem wprost na jego aktualne obowiązki w zakresie finansowania części lub całości należnych od niego składek na ubezpieczenia społeczne, a ponadto przekłada się na jego przyszłą podstawę obliczenia emerytury, którą stanowi kwota opłaconych składek na ubezpieczenie emerytalne z uwzględnieniem waloryzacji składek zaewidencjonowanych na jego indywidualnym koncie (art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Z tych względów nauczyciel jest bezpośrednio zainteresowany w uzyskaniu konkretnego orzeczenia, od którego zależą jego prawa i obowiązki w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c.

Podzielając przedstawione wyżej poglądy prawne, Sąd Najwyższy uznaje, iż bez wątplenia mogą one stanowić wskazówkę interpretacyjną także w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, z tym wszakże zastrzeżeniem, że argumenty, które doprowadziły do wyrażenia owych poglądów, odnoszone do sytuacji prawnej pracowników odwołującego się Szpitala, powinny implikować zgoła odmienny wniosek, że od rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie będą zależeć żadne prawa i obowiązki tych pracowników. Zawarta w art. 477¹¹ § 2 k.p.c. definicja zainteresowanego nie znajdzie więc w stosunku do nich zastosowania.

Wypada bowiem podkreślić, iż zgodnie z art. 36 ust. 4 ustawy o emeryturach pomostowych, składka na Fundusz Emerytur Pomostowych jest finansowana w całości przez płatnika składek; płatnik również oblicza, rozlicza i opłaca tę składkę co miesiąc (art. 37). Z obliczeniem, rozliczeniem i opłaceniem składki (a także z jej ewentualnym zwrotem) nie jest zatem związany jakikolwiek interes majątkowy pracownika, gdyż składka pozostaje bez wpływu na wysokość jego wynagrodzenia za pracę, także przyjmowanego jako podstawa wymiaru krótkoterminowych świadczeń z ubezpieczeń społecznych (por. art. 36 i art. 47 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa). Opłacenie składek na Fundusz Emerytur Pomostowych (a także ich nieopłacenie) nie wpłynie również na przyszłe uprawnienie do emerytur

pomostowych pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy, gdyż właśnie ze względu na wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy nigdy prawa do tego świadczenia nie nabędą. Od rozstrzygnięcia sprawy, której przedmiotem jest zwrot uiszczonych przez płatnika składek na Fundusz Emerytur Pomostowych nie zależą zatem ani bieżące, ani też przyszłe prawa i obowiązki takich pracowników.

Uwzględniając przytoczone wyżej argumenty, Sąd Najwyższy uznaje, iż sformułowany przez skarżącego zarzut naruszenia przepisów postępowania nie jest uzasadniony. Sąd Apelacyjny słusznie bowiem uznał, że w sprawie nie doszło do nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Najwyższego, nieuzasadnione są również podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego. Zarzuty te oparto na założeniu, że skoro w art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych występuje jedynie odesłanie do art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych, brak jest natomiast odesłania do art. 3 ust. 4 i 5 tej ustawy, to powołany przepis powinien być interpretowany w ten sposób, że została w nim zawarta autonomiczna (odrębna w stosunku do tej, która występuje w przepisach art. 3 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach pomostowych) definicja pracownika wykonującego prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, która swym zasięgiem obejmuje zarówno wykonywanie tego rodzaju prac w pełnym, jak i niepełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem skarżącego, intencją ustawodawcy było więc uregulowanie obowiązku odprowadzania składek na FEP w oderwaniu od warunków, które muszą spełnić ubezpieczeni, aby uzyskać prawo do emerytury pomostowej. Wspomniane założenie interpretacyjne wyraźnie nawiązuje do pisma Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 lipca 2010 r. (SPS-023-16266/10, www.sejm.gov.pl), powołanego zresztą w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, w którym sformułowano tezę o autonomicznym charakterze definicji pracownika wykonującego prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze zawartej w art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy oraz stwierdzono, że składka na FEP podlega odprowadzeniu również z tytułu zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy pracowników w szczególnych warunkach (o szczególnym charakterze). Składka na FEP nie nosi bowiem cech świadczenia wzajemnego,

gdyż została ustalona na niskim poziomie (1,5% podstawy wymiaru) i w perspektywie długookresowej nie wystarczy na pokrycie wydatków FEP utworzonego do finansowania emerytur pomostowych.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę nie podziela jednak tego poglądu, a próbując równocześnie stanowisko przeciwne, zgodnie z którym mimo braku w art. 35 ustawy o emeryturach pomostowych odesłania do art. 3 ust. 4 i 5, definicje legalne pojęć zamieszczone w Rozdz. 1 ustawy o emeryturach pomostowych zatytułowanym „Przepisy ogólne” powinny być rozumiane w sposób, w jaki zostały wyjaśnione w art. 3 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach pomostowych. Użyte w art. 35 ust. 1 pkt 2 tej ustawy odesłanie tylko do art. 3 ust. 1 i 3 ustawy nie uzasadnia wykładni art. 35 ust. 1 pkt 2 dokonanej przez MPiPS. Omawiana interpretacja pomija bowiem, że treść art. 35 ust. 1 nie ogranicza się tylko do „prac w szczególnych warunkach” lub „prac o szczególnym charakterze”, lecz chodzi w nim o „pracownika wykonującego prace w szczególnych warunkach” lub „pracownika wykonującego prace o szczególnym charakterze”, czyli o podmiot zdefiniowany w art. 3 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach pomostowych. Ponadto wyżej wymieniona wykładnia nie uwzględnia okoliczności - istotnej z punktu widzenia podstawy nabycia prawa do emerytury pomostowej określonej w art. 49 ustawy o emeryturach pomostowych - iż dla celów emerytalnych (pomostowych) art. 3 ust. 7 ustawy uznaje za pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze również te osoby, które przed dniem 1 stycznia 2009 r. świadczyły prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych lub art. 32 i 33 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mając to na względzie, można stwierdzić, że *de lege lata* nie istnieje obowiązek odprowadzania składek na FEP za pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach (lub prace o szczególnym charakterze), którzy nie zostali zatrudnieni w pełnym wymiarze czasu (por. D. Wajda, Komentarz do art. 35 ustawy o emeryturach pomostowych, Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Emerytury pomostowe. Komentarz pod red. B.Gudowskiej i K. Ślęzbaka, Warszawa 2013, s. 991).

Przedstawione zagadnienie było przedmiotem zainteresowania nie tylko piśmiennictwa, ale także judykatury. Sąd Najwyższy, na co trafnie zwróciły uwagę Sądy obu instancji, rozstrzygnął je bowiem w wyroku z 22 lutego 2012 r., II UK 130/11 (LEX nr 1157556), wyrażając pogląd, że wynikający z art. 35 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych obowiązek opłacania składek na FEP dotyczy pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Najwyższy słusznie wywiódł przy tym, że z istoty prawa ubezpieczeń społecznych i ścisłej zależności między podleganiem ubezpieczeniu społecznemu a prawem do świadczenia z tego ubezpieczenia wynika, że obowiązek ubezpieczenia nie może dotyczyć osoby, co do której od początku wiadomo, że nigdy świadczenia nie otrzyma. W tym wypadku chodzi o konstrukcyjną cechę stosunku zobowiązaniowego ubezpieczenia społecznego, w którym obie strony są względem siebie zobowiązane. Jako podmiot ubezpieczenia (za którego należy opłacić składki) art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych wskazuje „pracownika”, a więc posługuje się pojęciem zdefiniowanym ustawowo w art. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach pomostowych. Skoro w odniesieniu do takiego pracownika prawo do emerytury pomostowej jest wykluczone, to nie sposób przyjąć, że należy on do kręgu osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze na mocy ustawy o emeryturach pomostowych. Analiza gramatyczna zwrotu „pracownik, który wykonuje prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, o których mowa w art. 3 ust. 1 i 3” prowadzi do wniosku, że powtarza on w formie skondensowanej treść art. 3 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach pomostowych. A więc chodzi w nim o pracownika, który wykonuje prace w szczególnych warunkach (art. 3 ust. 1) lub prace o szczególnym charakterze (art. 3 ust. 3). Pracownik, „który wykonuje prace”, jest także pracownikiem „wykonującym prace”, wobec czego art. 35 ust. 1 pkt 2 stanowi kalkę językową oraz znaczeniową art. 3 ust. 4 i 5. Dlatego daje to podstawę do przyjęcia, że ustawodawca w art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych w istocie powielił regulację z art. 3 ust. 4 i 5. Odesłanie do art. 3 ust. 1 i 3 wynika z konieczności zaznaczenia, że chodzi o pracownika wykonującego pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i

3 ustawy o emeryturach pomostowych, a nie w rozumieniu art. 32 i 33 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ zakres pojęciowy tych przepisów nie jest identyczny.

Ustawodawca w ten sposób dał wyraz temu, że obowiązek składkowy dotyczy pracownika wykonującego pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze określoną wyłącznie w ustawie o emeryturach pomostowych. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie można nie dostrzec podobieństwa w redakcji przepisów art. 4 pkt 6 ustawy o emeryturach pomostowych (zwrot „pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze”) i art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych (zwrot „pracownik, który (...) wykonuje prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze”). Obie te regulacje dotyczą tego samego okresu, a mianowicie pracy wykonywanej pod rządami ustawy o emeryturach pomostowych, gdyż w wypadku art. 4 pkt 6 wynika to z jego brzmienia („po dniu 31 grudnia 2008 r.”), a w wypadku art. 35 ust. 1 pkt 2 chodzi o składki należne od dnia wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. kreujących obowiązek opłacania składki (od 1 stycznia 2010 r.). Gdyby zatem przyjąć stanowisko przeciwne, to należałoby uznać, że niezamieszczenie w art. 4 pkt 6 ustawy o emeryturach pomostowych wymagania pracy w pełnym wymiarze czasu pracy oznacza, że jednym z warunków koniecznych prawa do emerytury pomostowej jest wykonywanie po dniu 31 grudnia 2008 r. pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze niezależnie od tej okoliczności. Takie stanowisko pozostawałoby jednak w jaskrawej sprzeczności z art. 1 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych.

Uzupełniając te wywody, Sąd Najwyższy w obecnym składzie uznaje za stosowne podkreślić, że za przyjęciem tezy, iż wynikający z art. 35 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych obowiązek opłacania składek na FEP dotyczy pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w pełnym wymiarze czasu pracy, przemawiają nie tylko zasługujące na pełną aprobatę, wyczerpująco zaprezentowane w wyroku z dnia z 22 lutego 2012 r., II UK 130/11, wyniki wykładni językowo-logicznej (gramatycznej) tego przepisu, ale również jego wykładnia dokonywana z uwzględnieniem reguł

systemowych i funkcjonalnych. Nie może być bowiem tak, że to samo pojęcie pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze (za których uważa się pracowników wykonujących po dniu wejścia w życie ustawy, w pełnym wymiarze, prace, o których mowa w art. 3 ust. 1 i 3), zdefiniowane przecież w ustawie (art. 3 ust. 4 i 5), a więc posiadające swoją legalną definicję, będzie odmiennie rozumiane w zależności od kontekstu, w którym zostało użyte. Przeciwnie, zgodnie z regułami wykładni systemowej, legalna definicja określonego pojęcia sformułowana w ustawie winna odnosić się do wszystkich regulacji tego aktu prawnego. Inaczej rzecz ujmując, to samo pojęcie powinno być w ramach owego aktu prawnego rozumiane tak samo. Taki jest też cel tworzenia przez ustawodawcę definicji ustawowych. Dlatego nie można zaakceptować sugerowanego w ocenianej skardze kasacyjnej „autonomicznego” charakteru definicji pracownika wykonującego prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, który znajdowałby zastosowanie wyłącznie do określenia zakresu podmiotowego pracowników, za których jest opłacana składka na FEP, gdyż ten nie uwzględniałby owej ustawowej definicji, a nawet byłby z nią w oczywisty sposób sprzeczny.

Reasumując, Sąd Najwyższy w obecnym składzie stoi na stanowisku, że zgodnie z art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych składki na FEP opłaca się za pracownika, który prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze (art. 3 ust. 1 i 3 ustawy) wykonuje w pełnym wymiarze czasu pracy (art. 3 ust. 4 i 5 ustawy).

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 99 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 w związku z § 12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ..., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

